

# Głos z Katolika,

czyli kontynuacja  
„Naszej Gazetki”



Witamy w pierwszym numerze  
„Głosu z Katolika”.

Witajcie uczniowie, nauczyciele i wszyscy, którzy podjęliście się tego ciężkiego zadania, aby przeczytać naszą gazetkę... Pracowaliśmy nad jej pierwszym numerem ponad miesiąc i mamy cichą nadzieję, że się wam spodoba. Zawarliśmy w nim krótkie informacje o patronach naszego gimnazjum i liceum (s. [2](#)). Znajdziecie tutaj także recenzję najnowszego filmu o Batmanie (s. [6](#)), informacje o wydarzeniach kulturalnych w Poznaniu (s. [10](#)) oraz wieści ze świata sportu (s. [7](#)). Miłośnikom gotowania (albo konsumowania) polecamy przepis miesiąca (s. [9](#)).

W każdym wydaniu poruszany będzie tak zwany „temat numeru”. Pierwszym z nich będzie „Świat relacji nauczyciela i ucznia”, ujęty z różnych perspektyw (str. [3](#)).

Zapraszamy do lektury i życzymy miłych wrażeń!

Redakcja „Głosu z Katolika”

**W tym numerze:**

Nasi Patroni [2](#)

Temat Numeru: [3](#)

Kontakty nauczyciel –  
uczeń

Recenzja filmu: [6](#)

*Batman: Mroczny Rycerz  
Powstaje*

Sport [7](#)

Rozrywka czyli Gdy w [9](#)

Tabu grasz i słów ci  
zabrakło...

Przepisy [9](#)

Wydarzenia Kulturalne w [10](#)  
Poznaniu

## Nasi Patroni

### *Św. Stanisław Kostka*

**U**rodzony w 1550 r. W Rostkowie. Był synem Zamożnego szlachcica Jana i jego żony Małgorzaty. Miał on starszego brata Pawła.

W wieku lat czternastu wraz z Pawłem został wysłany do szkół jezuickich we Wiedniu.

W 1565 roku miał pierwszą wizję św. Barbary oraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus.

Po tych zdarzeniach Święty postanowił wstąpić do zakonu Jezuitów, czemu sprzeciwili się jego rodzice. Stanisław postanowił uciec pieszo z Wiednia, by bez pozwolenia ojca i matki wstąpić do zakonu.

W 1567 przybył do Rzymu, gdzie został przyjęty do Nowicjatu. W niespełna rok później

złożył śluby zakonne.

Stanisław Zmarł w wieku 19 lat na malarię.

Jego Kanonizacja miała miejsce

w 1726 roku.

A od 1674 r. czczony jest jako patron Polski.

F.P.B II



### *Bł. Natalia Tułasiewicz*

**N**a świat przyszła 9 kwietnia 1906 r w Rzeszowie.

Naukę rozpoczęła w Krakowie, ale gdy w 1921 r wraz z rodzicami przeniosła się do Poznania rozpoczęła naukę w Gimnazjum Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej. Ukończywszy naukę w Gimnazjum rozpoczęła studia filologii polskiej na Uniwersytecie Poznańskim.

W 1932 uzyskała tytuł magistra i przez kolejnych sześć lat pracowała jako nauczyciel w Szkole pw. Św. Kazimierza oraz Gimnazjum Sióstr Urszulanek, którego była absolwentką.

W 1939 r została eksmitowana do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie w Krakowie Udzielała Nauki w tajnych szkołach.

Od 1943r przez rok pracowała w konspiracyjnej organizacji „Zachód”. Pośród pracowników

hanowerskiej fabryki. W 1944 została zdekonspirowana.

Po trwającym pół roku śledztwie została skazana na śmierć. Po czym odesłano ją do Obozu koncentracyjnego Ravensbruck, gdzie w 1945 r poniosła śmierć.

W 1999 Papież Jan Paweł II ogłosił Natalię Błogosławioną.

F.P.B II



## „Nauczyciel też człowiek.” Czyli o relacjach między pedagogiem a uczniem

Mówi się, że pomiędzy nauczycielem a uczniem istnieje odwieczny konflikt. W wielu przypadkach zdarza się jednak, że to niekoniecznie prawda. Tak więc czy nasza wrogość do nauczycieli jest uzasadniona? Czy istnieją tacy idealni nauczyciele, z którymi naprawdę można się dogadać? Zobaczmy sami.

### Nauczyciel, z którym chce się rozmawiać, i którego chce się słuchać.

Są tacy uczniowie, którzy powiedzą – „Nienawidzę nauczycieli, bo oni nienawidzą mnie!” i są całkowicie zamknięci na naszych pedagogów. To przede wszystkim nie pomaga im w utrzymywaniu dobrych stosunków z nauczycielami. Wręcz przeciwnie – dana osoba ma wtedy problem ze znalezieniem wspólnego języka z danym profesorem. I właśnie w takim momencie dziwi się najbardziej – „Dlaczego oni nas nie słuchają?”, „Dlaczego nigdy nie można z nimi normalnie porozmawiać?”.

Jednak istnieje pewne przeciwieństwo tego typu ucznia. Jest to ktoś, kto uważa, że dojdzie do porozumienia z nauczycielem jest możliwe, i że nie istnieje coś takiego jak nieuzasadniona nienawiść. Taki uczeń powie – „Przecież nauczyciel też człowiek!”.

Moim zdaniem z nauczycielem da się na spokojnie porozmawiać, nawet jeśli nie za bardzo z nim przepadamy. Bo w końcu nie możemy z góry skazywać takich przedsięwzięć na niepowodzenie.

A co do nauczyciela,

którego chcę się słuchać (na lekcji, jak i poza nią). Uważam, że w takim wypadku musi to być wyjątkowy nauczyciel. Musi on po pierwsze lubić to, co robi, i po drugie – robić to dobrze, czyli tak, aby uczeń nabral swego rodzaju sympatii do danego przedmiotu. Musicie przyznać, że o wiele przyjemniej jest siedzieć na lekcji, na której coś się dzieje, niż ślęczeć nad książkami, ćwiczeniami czy innymi takimi. Nauczyciel, którego chce się słuchać, to taki, który umie zarazić nas swoją pasją i energią, jak również ciekawie wyłożyć dany materiał na lekcji.

### O „czepianiu się” nauczyciela.

Zapewne znacie powiedzenie „Uczepić się jak rzep psiego ogona”. Innej, nieco przerobionej wersji tego przysłowia, używamy na co dzień, w zdaniach typu - „No mówię ci, ten nauczyciel non stop się mnie czepia”.

Czy to aby na pewno jest „czepianie się”? Z naszego punktu widzenia – tak. Według uczniów nauczyciele „czepiają się” o złe zachowanie, o nieodpowiednie oceny i „olewanie” przedmiotu. Ale to tylko cześć rzeczy, o które nauczyciele mogą się „czepiać”.

Moim zdaniem nauczyciel, który się czepia, to nauczyciel typowy dla dzisiejszych czasów – uczy bo musi. Jego praca nie zadowala go i jest zmęczony tym, co robi.

Może to niekoniecznie jest „czepianie się”, ale niesprawiedliwość pedagogów wobec nas.

### Czy przyjaźń pomiędzy uczniem a nauczycielem jest możliwa?

Przyjaźń między uczniem a nauczycielem oczywiście jest możliwa.

Zdecydowanie może ona mieć miejsce, kiedy nauczyciel staje się dla nas swego rodzaju autorytetem. Może nim być, bo interesuje nas przedmiot, który wyklada (jeżeli uczy go rzetelnie i z pasją), może zarazić nas swoimi zainteresowaniami, itp.

Jednak zbyt przyjacielska postawa nauczycieli w dzisiejszych czasach może wywołać pewną kontrowersję. Oczami innej osoby, przyjaźń i więź utworzona pomiędzy pedagogiem a uczniem może wydać się podejrzana i nieodpowiednia. Bo w końcu nauczyciele nie powinni się zbyt z nami spoufalać. Są osoby, które twierdzą, że profesorów i uczniów powinna wiązać tylko i wyłącznie nauka – racja. Ale czy jest coś złego w zwyczajnej przyjaźni?

Znam wiele osób, które przyjaźnią, lub po prostu lubią się z nauczycielami. Osoby te, w późniejszym czasie, kiedy to zaczęły chodzić na studia lub do liceów, o wiele lepiej radziły sobie z tamtejszymi profesorami, i tym bardziej z nauką. Bo w końcu z przyjaźnią, jaką jest ta z nauczycielem, może wynikać wiele dobroci, chociażby naukowych i intelektualnych. Mówi się, że to dobrze, kiedy ma się starszego od siebie przyjaciela – możemy się wtedy więcej od niego nauczyć i zdobytą wiedzę wykorzystać w praktyce.

Tak więc sami odpowiedzmy sobie na pytanie – „Czy konflikt między uczniem a nauczycielem jest uzasadniony?” Mam nadzieję, że każdy z nas dojdzie do słusznych wniosków.

A.K.G

*„(Nauczyciel) Musi (...) lubić to, co robi.”*

*„Czy istnieją idealni nauczyciele (...)?”*

*„Przyjaźń między nauczycielem a uczniem jest (..) możliwa.”*

*„(...) nauczyciel też człowiek!”*

## „Zaczynam wierzyć, że była pani w naszym wieku”

**T**rudno w to niekiedy uwierzyć, choć to prawda – my, nauczyciele, też byliśmy czternastolatkami. I choć może niekoniecznie każdy z nas ma za sobą przygodę z gimnazjum, to nie urodziliśmy się z dyplomami w ręku, zdolni od razu do tego, by uczyć i wychowywać.

### Czas odkrywania siebie

Każdy etap w życiu człowieka można nazwać wyjątkowym i szczególnie wymagającym. Stojąc przed uczniami, nauczyciel wie, że ma do czynienia z grupą niepowtarzalnych, otwartych na świat osób. Zaś jego obecność może być cegiełką w wielkiej budowlu, jaką akurat młody człowiek tworzy – chodzi przecież o jego własne „ja”!

Jan Paweł II w swoim liście do młodych z okazji Międzynarodowego Roku Młodości pisał o młodości: „Jest to bogactwo odkrywania, a zarazem planowania, wybierania, przewidywania i podejmowania pierwszych własnych decyzji, które mają znaczenie dla przyszłości w wymiarze ściśle osobowym ludzkiej egzystencji”. Nauczyciele mają być więc tymi, którzy do bogactwa młodości, dadzą szczyptę wiedzy, doświadczenia i wsparcia. To zadanie jednak wcale nie jest proste!

### „Bo pani nie rozumie”

Pani nieraz rozumie doskonale! Pani też zna uczucia strachu, złości, rozczarowania. Koją rzy również pozytywne aspekty bycia uczniem i wbrew temu, co utarło się na „demotywatorach” –

zależy jej, by tych dobrych stron było jak najwięcej. Dorośli po prostu, chcą nie chcą – widzą więcej, patrzą dalej i stąd też bierze się ich osławione „czepianie”.

Nauczyciele, (choć może nie grają w Minecrafta), wykazują się przecież niemałą kreatywnością, gdy po raz kolejny zwracają uczniom tę samą uwagę i na dodatek, wciąż im się chce! To nie jest zadanie łatwe, a jednak trwają! Domyślam się, że ze strony uczniów wynika to z troski o naszą nauczycielską sprawność intelektualną. Lubimy jednak korzystać i z innych sposobności, by dzielić się z uczniami swoją wiedzą i myśleniem, dlatego...

### Daj szansę, by nauczył się czegoś ode mnie

Nauczyciel nie przychodzi do pracy z założeniem, że zjadł już wszystkie rozumy, a na deser został mu tylko „Snickers” z automatu albo sklepiku szkolnego. To naprawdę fascynujące patrzeć, jak młody człowiek szczerze pyta, wnikliwie szuka i konstruktywnie dyskutuje. To szansa dla nauczyciela, by odczuł, jak wielką przyjemnością jest poznawanie drugiego człowieka, a razem z nim tego, co ich otacza.

To nie cierpliwość jest cechą, która odgrywa w nauczaniu największą rolę. To nasza wzajemna ciekawość i potrzeba wspólnego rozwiązywania problemów. A ciekawość jest przecież cechą człowieka młodego. Dlatego choć może często wydajemy się aż do znudzenia

odpowiedzialni i konsekwentni, to może jednak warto wsłuchać się w to, co staramy się przekazać między wierszami?

Nauczyciel nie zrezygnuje z tego, by zwracać uwagę, poprawiać, rozmawiać i drażnić. Nie byłby przecież nauczycielem. Ale może ten dorosły człowiek jest właśnie osobą, która pierwsze decyzje ma już za sobą? Może jest osobą, która życzyłaby każdemu, niezależnie od wieku, bycia człowiekiem szczęśliwym i wartościowym?

M.G.

*„Nauczyciele (...) nie grają w Minecrafta.”*

*„Nauczyciel nie zrezygnuje z tego, by zwracać uwagę, poprawiać, rozmawiać i drażnić”*

## O czepianiu się nauczycieli z perspektywy ucznia

Często mówimy, że nauczyciele „czepiają się” - tu nie doliczają punktu, tam, że nie ma zadania. Niekiedy mają rację, ale często przesadzają. Zawsze gdy nauczyciel sprawdza jakąś pracę to na każdą rzecz będzie musiał zwrócić uwagę, a gdy będziemy chcieli wmówić, że się pomylił, to i tak postawi na swoim.

Często na korytarzach można usłyszeć - nie biegaj, załóż mundurek lub zdejmij kolczyki. Bardzo niechętnie ich słuchamy i uważamy, że to są nieistotne drobiazgi, a potem czytamy uwagi w dzienniku.

Robią to dla naszego dobra, choć niekiedy trudno to po nich poznać. Czasem mówią to z żartem,

czasem ze śmiertelną powagą. Z nauczycielem, a zwłaszcza w takich sprawach nie ma szans na wygraną. Można się do tego przyzwyczaić. Wszyscy na tym by zyskali - uczniowie mieliby lepsze zachowanie, a nauczyciele większy spokój.

Grzyb

## „NA SIEBIE SKAZANI” - CZYLI O WZAJEMNOŚCI Z PRZY- MRUŻENIEM OKA

*„Wzajemność jest wymianą dóbr, które jednak jako dobra w ogóle by nie zaistniały, gdyby wprawdzie nie doszło do jakiegoś spotkania człowieka z człowiekiem. Gdy cię spotykam, czuję, iż budzi się we mnie dobro, które jest moim dobrem dla ciebie, i wiem jednocześnie, że i ty przynosisz mi dobro, które obudziła moja obecność przy tobie. Połączyło nas coś, czego z e g o w samotności nie posiadamy ani posiadać nie możemy. Wzajemność to nasza ku sobie skierowana twórczość - ona tworzy nasze najgłębsze RAZEM.”*

*/ks. Józef Tischner,  
Filozofia dramatu/*

Dzień Nauczyciela - czy jest możliwy bez Ucznia? Nauczyciel i Uczeń: to, co k a ż d y z nich ma, ma dla tego drugiego, a to, czego każdemu z nich brakuje - od tego drugiego właśnie otrzyma. Żyją dzięki temu, co im podarowano, ale nadają życiu sens dzięki temu, co dają od siebie, czym podzielią się z innymi. Nauczyciel nie jest w pełni sobą bez Ucznia,

a może i Uczeń bez niejednego Nauczyciela utraciłby jakąś cenną część siebie. Dlaczego więc Dnia Nauczyciela nie nazywamy Dniem Wzajemności? Odwzajemniony uśmiech, dobre słowo, szacunek - czasem niewiele trzeba, by między Nauczycielem a Uczniem zrodziła się Wdzięczność. Dziękujmy Nauczycielom i dziękujmy Uczniom - takim, jacy zostali nam podarowani - czyli (jak sugerują kategorie tegorocznego konkursu) - tym ze Złotym Uśmiechem, Super Bohaterem, Diamentowym Belfrom, Wilkom Szkolnym, Strażnikiem Pokoju, Inkubatorom lub Geniom Pomysłów, Mistrzom Elegancji, Autorytetom, Złotym Dłoniom... Jednym słowem - Nauczycielom i Uczniom różnorodnym, jedynym w swoim rodzaju, często ze względu na swą absolutnie wyjątkową osobowość nie mieszczącym się w żadnej z wyżej wymienionych kategorii, ale i przecież - tym z niejedną

słabością. Dziękujmy i jednemu, i drugiemu, Sobie Nawzajem, nawet za najdrobniejsze gesty zrozumienia i wspólne radości. Wdzięczność kosztuje niewiele (czasem tyle, co kosz kwiatów ☺), a na co dzień, kiedy uschną już październikowe bukiety, może okazać się dla nas Wszystkich bezcenna: Nauczycielom - przywracać sens dzielenia się swoją pasją, Uczniom - choćby przyjemność obcowania ze szczęśliwym Nauczycielem! ☺

J.T

*„(...) nauczyciele  
„czepiają się” (...)”*

*„Wdzięczność kosztuje niewiele (...)”*

*„(...) Nauczyciel nie jest w pełni sobą bez Ucznia”*

## Z Życia Szkoły

Z pierwszym września tego roku w budynku naszej szkoły funkcjonować zaczęło Liceum im. Bł. Natalii Tułasiewicz. Jedyna, ale wyjątkowa klasa liczy sobie dwudziestu trzech uczniów.

W dniach 14-16 września pierwsze klasy w raz z wychowawcami oraz ks. Dyrektorem wyjechały na biwak integracyjny. Wyjazd miał miejsce w Kaszczorze. Podczas biwaku nasi koledzy odwiedzili sanktuarium Matki Boskiej Ucieczki Grzeszników w Wieleniu Zaobrzańskim.

We wtorek 18 września w kościele katolickim przypada wspomnienie św. Stanisława Kostki. W naszej szkole data ta jest dniem imienin gimnazjum.

19 Września odbyło się uroczyste pasowanie klas pierwszych na Rycerzy i Damy Publicznego Gimnazjum Katolickiego w Poznaniu. Inaczej mówiąc-odbyły się tradycyjne otrzęsiny pierwszaków. W tym roku utrzymane w tematyce średniowiecznej. Ks. Dyrektor tym razem wcielił się w Króla Piotra I Wielkiego

26 Września byliśmy świadkami piątej już w historii szkoły Uroczystej inauguracji roku szkolnego. To nasze święto zaszczycił swoją obecnością ks. Arcybiskup Stanisław Gądecki, założyciel naszego Gimnazjum. Po Mszy Świętej pod przewodnictwem jego Ekscelencji udaliśmy się do szkoły na wielką akademię.

17 października ukazał się pierwszy numer reaktywowanej gazetki szkolnej „Nasza Gazetka”. Miesięcznik ukazywać się będzie pod nowym tytułem „Głos z Katolika”.

Witamy serdecznie w naszej szkole Nauczycieli którzy rozpoczynają pracę w naszej szkole: p. Alicję Szewczyk, p. Marię Peretiatkowicz, p. Dorotę Łakomą, p. Dorotę Janik, p. Mariusza Niewrzendowskiego, dk. Damiana Wachowiaka i dk. Pawła Szkodę.

Oraz tych którzy powrócili po urlopiach: p. Katarzynę Błajet oraz p. Joannę Niewrzendowską.

F.P.B II

### **„Padł i powstał”**

## **Recenzja filmu Mroczny Rycerz** **Powstaje**

Przed wybraniem się na seans trzeba przypomnieć sobie dwie poprzednie części trylogii: „Batman Początek” i „Mroczny Rycerz”. W tej odsłonie daje nam znać o sobie wiele znanych już postaci - m.in. Strach na Wróble i Ra's al Ghul . Niestety

nie pojawiła się osoba Jokera (przypominamy, że grający tą postać Heath Ledger zmarł w apartamencie na Manhattanie). Pierwsza część to historia Bruce Wayne'a i jego stawanie się Batmanem, a druga to starcie z Jokerem i pytania o

naturę zła, a trzecia? No właśnie... Christopher Nolan w najlepszy sposób zaprezentował całą trylogię, gdzie każda część jest lepsza od poprzedniej. Widać, że nie marnował czasu, bo na „Mrocznym Rycerzu” spędziłem dwie

godziny i czterdzieści pięć minut.

W filmie „Mroczny Rycerz Powstaje” wracamy do Gotham, które już od ośmiu lat nie widziało Batmana na swoich ulicach. Nikt zresztą nie jest tym przejęty: to czas pokoju po wojnie, którą w opinii wszystkich, wygrał dla ich miasta bohater bez maski, Biały Rycerz, Harvey Dent. To jego święto obchodzi się każdego roku, przypominając jednocześnie, że zamordował go Batman. Bruce Wayne w swoim ukryciu miał więc czas na zapuszczenie brody, przeżył wypadek, przez który porusza się z laską, utratę większości zdolności bojowych, słowem, zestarzał się. Do powrotu przekona go kilka czynników, od okradającej go Kobiety Kot (Anne Hathaway) zaczynając, a na przygotowującym tajemnicze powstanie Banie (Tom Hardy) kończąc. Jeśli „noc jest najciemniejsza tuż przed wschodem słońca”, to

ta najciemniejsza godzina właśnie zbliża się dla Gotham City i Batmana – czasu na szlifowanie formy jest niewiele. Niedługo brakować zacznie też funduszy, bo ktoś sfalszował transakcje Wayne Enterprises i do niedawna najbogatszy człowiek świata zostaje nagle bez grosza. Ale to – wbrew pozorom, dopiero początek zawiloci fabuły.

Zdaje mi się, że „Mroczny Rycerz” odniósł taki sukces, bo uderzył widzów swoją bezwzględnością: Jokerem i brakiem melodramatycznych opowieści o tym, jak to śmierć rodziców naznaczyła życie młodego chłopca (przypadek filmu „Batman Początek”). W dziele „Mroczny Rycerz powstaje” poznamy historie jego

wrogów i właśnie to udoskonalilo ten film. Myślę, że każdy z aktorów odegrał swoją rolę znakomicie. Postać, którą gra Christian Bale pokazuje nam, że każdy z nas jest może być wewnątrz Batmanem. Człowiek nie potrzebuje żadnych gadżetów ani super siły, żeby być bohaterem. Właśnie to bardzo podobało mi się w tym filmie. Ogląda się go z zapartym tchem. Szybka i nieprzewidywalna akcja wprawiają widza w wir emocji. Uważam, że film ten łączy ze sobą zdumiewające efekty specjalne i interesującą fabułę co sprawia, że w pełni zaliczyłbym go do pantheonu kinematografii.

Duszek

*„Człowiek nie potrzebuje żadnych gadżetów, żeby być superbohaterem.”*



*„(. . .) noc jest najciemniejsza tuż przed wschodem słońca.”*

## Sport

### Nie ma ludzi lepszych i gorszych Wszyscy jesteśmy równi

**K**ibice w Polsce zaskoczeni są bardzo dobrymi wynikami jakie osiągnęła polska reprezentacja paraolimpijczyków na igrzyskach w Londynie. Szacunek budzą wyniki osiągnięte przez ludzi, którzy nie są w pełni sprawni fizycznie. Ci sportowcy mają w sobie niesamowitą siłę i zawziętość. Jednak społeczeństwo Polski jest zbulwersowane

postawą TVP, która transmitowała wyłącznie zmagania polskich olimpijczyków w Londynie, a nie poświęciła żadnej uwagi polskim paraolimpijczykom. Trzeba podziwiać ich determinację, wolę walki, zawziętość w dążeniu do celu oraz autentyczną radość z nawet najdrobniejszego sukcesu.

Szlachetnym gestem wy-

kazała się Para Prezydenta. Prezydent Polski - Bronisław Komorowski i jego Małżonka zaprosili do Pałacu Prezydenckiego polskich medalistów Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpijskich w Londynie. Chcieli w ten sposób pokazać, że nie trzeba gratulować sportowcom osobno paraolimpijczykom jak i olimpijczykom - tylko można urządzić to razem.

*„Trzeba podziwiać ich determinację, wolę walki (. . .).”*

**„Paraolimpijczycy zdobyli o 26 więcej medali niż Olimpijczycy”**

Ilość zawodników i medali przez nich zdobytych na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w 2012 roku.

Paraolimpijczycy -

101 zawodników – 36 zdobytych medali (14 złotych, 13 srebrnych, 9 brązowych).

Olimpijczycy - 218 zawodników - 10 zdobytych medali (2 złote, 2 srebr-

ne, 6 brązowych).

Wniosek: Paraolimpijczycy zdobyli o 26 więcej medali niż Olimpijczycy. Paraolimpijczycy zajęli 9 miejsce, a sportowcy 30 miejsce.

## **Poznański Lech z wahaniami formy**

Wbrew dobremu wynikowi, które zdobywa poznański Lech oraz miejscu w tabeli, nie zadowala gra piłkarzy trenera Rumaka. Kibice ostro krytykują zawodników. Dowodem na to były ostatnie mecze Lecha - pomimo wygranych, gra była kiepska. Piłkarze grali bez koncepcji, niedokładnie oraz nieprzemyślanie, chaotycznie. Zamiast grać „z klepek” (podania z pierwszej piłki) - wtedy akcje są szybkie i trudne do opanowania przez przeciwnika - Lech grał wolno. Zespół był nieskuteczny, a jego podania przechwytywali rywale i natychmiastowo wprowadzali szybkie kontry. Widoczne były też błędy oraz niedociągnięcia w grze technicznej piłkarzy. Kibiców Lecha rozwścieczyła też niewykorzystana sytuacja Bartosza Ślusarskiego z meczu z Pogonią. Napastnik Lecha dostał idealne podanie i wyszedł „sam na sam” z bramkarzem Pogoni, minął golkipera i zamiast od razu uderzyć z pięciu metrów na pustą bramkę, kombinował, chcąc przełożyć sobie piłkę na lewą nogę i trafił w boczną siatkę bramki. Kibice na długo zapamiętają tę sytuację, bo była to stuprocentowa okazja na strzelenie bramki a tym

samym wygranie meczu. Tymczasem tak się nie stało. Przez ostatnie 20 minut meczu Lech atakował bramkę Pogoni, grając w przewadze, kilka razy poważnie zagroził bramce rywala, lecz nie wyniknęło z tego nic ciekawego. Mecz zakończył się podziałem punktów. Zabrakło niewiele, Lech grał nieskutecznie, lecz druga połowa była o wiele lepsza od pierwszej.

Krytyka ze strony kibiców wydaje się słuszna, bo poznański Lech nie spełnia oczekiwań fanów. Zeszły sezon pokazywał złą grę drużyny, co skutkowało słabo zapelnionymi trybunami obiektu przy Bułgarskiej. W tym sezonie widać większą frekwencję na meczach, lecz Kolejorz gra nie zachwyca. Spotkanie z Pogonią, na które przybyło ponad 30 tysięcy kibiców było lepsze, ale nie idealne.

Ważnym powodem przybycia wielu kibiców na stadion była okazja do zobaczenia ponownie Piotra Reissa. Sławny „Reisik” wrócił na Bułgarską po kilku latach przerwy i gry w Warcie. Został powitany owacją na stojąco. W tym meczu nie pokazał za wiele, lecz Reiss ma już „swoje lata”. Czterdziestolatek wrócił do Lecha, aby zakończyć

kariere w jego ukochanym klubie. Warto wspomnieć, że był to jego 400 występ w barwach Lecha. Reiss mówi, iż ponad 1362 minuty czekał na swój ponowny występ na Bułgarskiej.

Zdania na temat powrotu Piotra Reissa do Lech Poznań są podzielone. Jedni mówią, że czterdziestolatek nie ma już takiej skuteczności jak kilka lat temu i nie będzie strzelał bramek. Inni zaś, że „Reisik” czuje się na Bułgarskiej bardzo dobrze, a atmosfera na trybunach pomoże mu w grze, która przyniesie oczekiwane efekty. Faktem jest to, iż poznański klub czasami kompromituje się przed własną publicznością. Lechowi braknie skuteczności oraz wykształcenia technicznego piłkarzy. Jeśli to nie ulegnie zmianie Kolejorz może tylko pomarzyć o wygraniu Ekstraklasy...

Pewne „przełamanie” nastąpiło jednak w spotkaniu 7. kolejki T-Mobile Ekstraklasy, gdzie Lech rozgromił Piasta Gliwice 4:0. Bramki dla poznaniaków zdobyli Kebba Ceesay, Bartosz Ślusarski, Aleksandar Tonev oraz Patryk Wolski. Ten ostatni zostawił po sobie dobre wrażenie. 19-letni napastnik przebiegł z piłką pół boiska i strzałem przy słupku pokonał bramkarza Piasta. Tym samym ustalił wy-

*„(...) Lech nie spełnia oczekiwań fanów.*

*„(...) Reisik czuje się na Bułgarskiej bardzo dobrze (...).”*



nik spotkania na 4:0. Po tym spotkaniu można jednak stwierdzić, że Ko-

lejorz pokazał wolę walki i determinację. Jeśli taka postawa piłkarzy trenera Rumaka się utrzy-

ma to Lech spełni oraz w pełni zadowoli oczekiwania wszystkich fanatyków.

W.K

## Gdy w Tabu grasz i słów ci zabrakło...

Wiwisekcja – zabieg operacyjny wykonywany na żywym zwierzęciu w celach badawczych.

Konfabulacja – zmyślanie historii np.: Przy interpretacji wiersza nie liczą się konfabulacje.

Predylekcja – skłonność, upodobanie, predyspozycja np.: Masz predylekcję do matematyki.

## Przepis Miesiąca czyli domowe kokosanki

Zapewne każdy z nas zna smak kokosanek. Ja pamiętam go z dzieciństwa, kiedy to w każdą niedzielę mama przyrządzała je dla całej rodziny. Teraz każdy z was będzie mógł się cieszyć cudownym smakiem i zapachem aromatycznych kokosanek według przepisu mojej mamy. Zapraszam.

### Składniki

- 200g wiórków kokosowych
- 50g masła
- 3/4 szklanki cukru
- 2 białka
- 2 łyżeczki mąki ziemniaczanej

### Sposób przygotowania

Rozpuść masło w rondelku. Następnie dodaj cukier, mieszając aż się rozpuści i trzymając rondelk na małym ogniu. Po dokładnym wymieszaniu rozpuszczonego masła z cukrem, wsyp do rondelka wiórki kokosowe. Utworzy się wtedy gęsta masa.

W tym czasie ubij 2 białka na sztywną pianę. Pod koniec dodaj 2 łyżeczki mąki ziemniaczanej i dokładnie wymieszaj.

Przestudzoną masę kokosową dodaj do ubitej piany. Całość wymieszaj za pomocą miksera lub łyżki.

Na blaszce wyłożonej papierem dopieczenia ułóż porcje kokosowej masy. Powinny one być uformowane w ten sposób za pomocą dłoni na kształt kuli, a następnie ostrożne przeniesienie ich na blaszkę wyłożoną papierem.



Następnie wstaw blaszkę z kokosankami do piekarnika nagrzanego do 180°. Kokosanki należy piec od 15 do 20 minut (do czasu jak zrobią się złociste).

A oto efekt końcowy :

Najlepiej smakują popijane gorącą herbatą



**SMACZNEGO!**



## Opiekun gazetki szkolnej

P. Marta Gołkowska

## Członkowie redakcji:

Agata Górecka 2A  
Albert Tyborowski 2D  
Amadeusz Kistowski 2D  
Franciszek Bryska 2D  
Kamil Podejma 2D  
Krzysztof Nawrocki 2D  
Łukasz Jauksz 2D  
Wiktoria Kornat 2D  
Wojciech Płachetka 2D

Adres E-mail do redakcji: redakcja.pgk@gmail.com

## Publiczne Gimnazjum Katolickie im. Św. Stanisława Kostki w Poznaniu

tel. (fax) (61) 66-22-429

Adres: ul. Kanclerska 31, 60-327 Poznań

Strona www: [www.dobregimnazjum.pl](http://www.dobregimnazjum.pl)

Adres E-mail: sekretariat@dobregimnazjum.pl

## Listopad

### 1). Koncerty

- **Koncert zespołów: strachy na Lachy, The Ploy i Muchy**  
2012-11-04 (niedziela)  
Godz. 18<sup>00</sup>  
Hala nr 2 MTP, ul. Głogowska 14
- **Ryszard Rynkowski**  
2012-11-11 (niedziela)  
Godz. 17<sup>00</sup>  
Teatr Muzyczny, ul. Niezłomnych 1
- **Koncert zespołu KULT**  
2012-11-11 (niedziela)  
Godz. 18<sup>00</sup>  
Hala nr 2 MTP, ul. Głogowska 14
- **Koncert zespołu MONO**  
2012-11-12 (poniedziałek)  
Godz. 20<sup>00</sup>  
Blue Note Jazz Club, ul. Kościuszki 76/78
- **Katie Melua**  
2012-11-14 (środa)  
Godz. 20<sup>00</sup>  
Hala Arena, ul. Wyspiańskiego 33
- **Koncert zespołu HEY**  
2012-11-16 (piątek)  
Godz. 19<sup>00</sup>  
Hala nr 2 MTP, ul. Głogowska 14
- **Edyta Bartosiewicz**  
2012-11-28 (środa)  
Godz. 19<sup>00</sup>  
Aula UAM, ul. Wieniawskiego
- **O.S.T.R i Jamal**  
2012-11-30 (piątek)  
Godz. 19<sup>00</sup>  
Hala nr 2 MTP, ul. Głogowska 14

### 2). Warsztaty

- **One Woman Show – Krystyna Sienkiewicz**  
2012-11-23 (piątek)  
Godz. 19<sup>00</sup>  
Restauracja Italia, ul. Dolna Wilda 8
- **Anioły w hiszpańskim stylu**  
2012-11-09 (Piątek)  
Godz. 12<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>  
ul. Czesława 12
- **Kursy tworzenia biżuterii i postaci techniką Paverpol**  
2012-11-05 (poniedziałek)  
Godz. 16<sup>30</sup> - 20<sup>30</sup>  
ul. Czesława 12
- **Weekend skarbów**  
2012-11-24  
Muzeum Archeologiczne  
ul. Wodna 27

### 3). Spektakle i premiery

- Spektakl – „**Dobry wieczór kawalerski**”  
2012-11-18 (niedziela)  
Godz. 19<sup>30</sup>  
Teatr Muzyczny, ul. Niezłomnych 1e
- Spektakl – „**Zamknięty Świat**”  
2012-11-24 (sobota)  
Godz. 17<sup>00</sup>  
Kino Apollo, ul. Ratajczaka
- Spektakl – „**Jablko**”  
2012-11-30 (piątek)  
Godz. 17<sup>30</sup>  
Kino Apollo, ul. Ratajczaka
- „**Amadeusz**”  
Teatr Polski, ul. 27 Grudnia 8/10
- „**Sen nocy letniej**”  
Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego, ul.  
Dąbrowskiego 5
- „**Człowiek z La Manchy**” **!premiery!**  
2012-11-07 i 2012-11-08 (środa i czwartek)  
Godz. 19<sup>00</sup>  
Teatr Muzyczny, ul. Niezłomnych 1e
- „**La sylphide**”  
Teatr Wielki, ul. Fredry 9